

Stanowisko
Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie
z dnia 7 sierpnia 2013r.

***w sprawie zmian w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach
działkowych***

Jako członkowie Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD w Rzeszowie dogłębnie zapoznaliśmy się ze zmianami wprowadzanymi systematycznie w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych podczas prac podkomisji sejmowej. Po ich analizie, dochodzimy do wniosku, iż w dalszym ciągu, pomimo zapewnień Pana Premiera, u podstawy działań nad obywatelskim projektem ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest dążenie do skonstruowania „nie obywatelskiego” już projektu, który swoimi zapisami nie będzie już chronił działkowców, a projektu działającego w swym prawie na korzyść partii rządzących i deweloperów.

Projekt obywatelski poparło ponad 920 tys. działkowców, jest on skonstruowany wg kilku zasad, po pierwsze ma być on zgodny z Konstytucją, po drugie ma gwarantować działkowcom niekwestionowane prawo do korzystania z działek rodzinnych, prawo do swobodnego wykorzystywania czasu wolnego w otoczeniu przyrody, prawo do czerpania korzyści z posiadania „grządek”, prawo do spokoju.

Uważamy, że wprowadzone poprawki do obywatelskiego projektu nie pozostawiają w nim nic z „obywatelskiego”. Dlaczego podkomisja sejmowa działa na niekorzyść obywateli, osób często niebogaty, młodych rodzin z dziećmi, osób starszych z lichą emeryturą czy rentą, osób które z wielką radością udają się na 300m działkę i „korzystają z życia” ? To dla nich jest, a raczej był, projekt obywatelski. Wprowadzając poprawki m.in. do art. 32 projektu, próbuje się mamić społeczeństwo tzw. „uwłaszczeniem”, po dokładnej analizie dochodzimy do wniosku, iż poprawka ta ma na celu jedynie podział działkowców na „uwłaszczonych” i „pozostałych”, co doprowadzi bezsprzecznie do konfliktów i dysharmonii na ogrodach, natomiast wprowadzenie właścicieli doprowadzi do zamiany ogrodów w zwykłe osiedla.

Równocześnie kontrowersje wzbudza poprawka wprowadzająca swobodę „handlu” działkami, która spowoduje, że działki będą intratnym „towarem” i niewielu będzie na nie stać. A przecież ogrody działkowe mają służyć mniej zamożnej części społeczeństwa. Poprawka ta staje się konkretnym zagrożeniem przede wszystkim dlatego, że stowarzyszenia stracą kontrolę

nad tym, komu i na jaki cel przekazywana jest działka (handlowy, mieszkaniowy itp.). Tym sposobem ogrody tracą swoją funkcję socjalną szczególnie na terenach atrakcyjnych turystycznie, gdzie społeczność lokalną, dzięki temu zapisowi, może być po prostu nie stać na działkę.

Przyglądając się pracy podkomisji można odnieść wrażenie, że to jakiś dramat. Polemika nad obywatelskim projektem, tak naprawdę wygląda jak walka o „przecinek” i „dla zasady”, więc zwracamy się do Członków Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o konstruktywne działania, o pracę nad ustawą, która ma służyć społeczeństwu – ponad 920 tysięcy podpisów złożono pod projektem, który właśnie Szanowni Państwo niszczyacie.

*W załączeniu lista z podpisami
(na oryginale 22 podpisy)*